

ZOFIA SZROMBA-RYSOWA

NIEKTÓRE ASPEKTY BADAŃ NAD POŻYWIENIEM LUDNOŚCI WIEJSKIEJ W BESKIDZIE ŚLĄSKIM

Beskid Śląski gospodarczo stanowi region leśno-hodowlany, obejmujący w XVIII w. 43% całego obszaru ziemi cieszyńskiej¹. Środowisko geograficzne zatem, zważywszy że lasy i pastwiska zajmowały w tym czasie w Beskidzie Śląskim 75% powierzchni, określało panującą gospodarkę szalaśniczo-pasterską, a ta z kolei ogólną strukturę spożycia. „Beskidzkie pasterstwo owiec, w tej postaci, z jaką mamy do czynienia w okresie późnego feudalizmu, stanowiło — jak to podkreśla jeden z autorów — bezsprzecznie schyłkową formę działalności gospodarczej skazaną na zagładę”². Mimo to ograniczenie go, a następnie zlikwidowanie w XIX w., w związku z rozwojem leśnej gospodarki wielkiej własności ziemskiej³, spowodowały utratę przez ludność góralską podstaw gospodarczych, tym bardziej że rolnictwo w wyniku panujących tam warunków klimatycznych i glebowych nie mogło zaspokoić potrzeb konsumpcyjnych mieszkańców. Jednym z aspektów naszych badań nad żywieniem ludowym było więc odniesienie go do lokalnych warunków produkcyjno-ekonomicznych, które wywierały istotny wpływ na poziom i strukturę spożycia. Wybraną wsią w Beskidzie Śląskim, w której prowadzono badania w 1954 i 1965 r., była Istebna w pow. cieszyńskim. Jednak aby wykazać doniosłość tego czynnika, uwagę skierowano rów-

¹ J. Chlebowczyk, *Szalaśnictwo i gospodarka leśna w Beskidzie Śląskim w dobrach Komory Cieszyńskiej u schyłku feudalizmu do 1800 roku*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, t. 5: 1963, s. 8.

² Chlebowczyk, *op. cit.*, s. 81.

³ Pierwszy wypadek ograniczenia pasterstwa w Beskidzie Śląskim notuje się w 1761 r., a patent cesarski z 1853 r., wprowadzony ostatecznie w 1872 r., zniósł serwituty leśne, obejmujące nie tylko prawo do poboru drzewa, ale też paszenia na łąkach i po lasach państwowych. Zob. L. Sawicki, *Szalaśnictwo na Śląsku Cieszyńskim*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. 14: 1919, dział III, s. 145; F. Popiołek, *Powstanie najmłodszych wsi beskidzkich*, „Zaranie Śląskie”, R. 12: 1936 z. 1, s. 10 n.

niez na położoną w tym samym powiecie, ale nizinną wieś Hażlach⁴. Umożliwiło to ustalenie profilów spożycia swoistych dla poszczególnych rejonów.

Panujący typ gospodarki z określonym kierunkiem upraw i rodzajem wytwarzanych produktów spożywczych determinuje strukturę spożycia. Szczególnie wyraźnie występuje ta zależność w zamkniętej izolowanej społeczności lokalnej, kiedy to gospodarka samowystarczalna, mająca zarazem charakter produkcyjny i konsumpcyjny, nie wchodzi w żywsze kontakty z szerszym rynkiem i konsumpcja odbywa się przede wszystkim w obrębie rodziny, ewentualnie innych członków tej samej zbiorowości wiejskiej. Interesuje nas także związek między samozaopatrzeniem rodzin wiejskich a możliwościami zbytu produktów rolno-hodowlanych, które przy naturalnym charakterze konsumpcji mogą nawet ograniczać spożycie. Istebna nie miała dużych możliwości zarówno zaofiarowania artykułów spożywczych na zbyt, jak też znalezienia odbiorcy. Taki stan z przewagą rodzin samowżywnieniowych w Istebnej można notować mniej więcej do I wojny światowej, kiedy to zaczynają dochodzić do głosu nowe czynniki, powodujące przeobrażenia w tym zakresie.

Zastanawiając się nad znaczeniem produkcji rolnej dla konsumpcji żywności w Istebnej można wziąć pod uwagę chociażby dane z 1965 r., które wskazują, iż wieś licząca 3850 mieszkańców i obejmująca 4752,62 ha ogólnej powierzchni, z której tylko 1220 ha przypada na ziemię orną (rozdzieloną między 711 jednostek gospodarczych)⁵ o niezbyt urodzajnej glebie⁶, nie może oprzeć swej egzystencji na produkcji roślinnej. Uprawa roślin zbożowych, m. in. ze względu na warunki klimatyczne, musiała być zawsze ograniczona. Toteż uprawa prymitywnych zbóż, do których należał orkisz, jare zboże (*jarzina*) i krzyca (*krzica*)⁷, odgry-

⁴ Badania terenowe prowadzone w 1954 r. posłużyły do napisania pracy magisterskiej (pt. *Pożywienie ludności wiejskiej wsi rolniczej i pasterskiej w powiecie cieszyńskim w końcu ubiegłego wieku i połowie bieżącego*) pod kierunkiem prof. dr. K. Moszyńskiego w Katedrze Etnografii Słowian UJ w Krakowie. W 1965 r. starano się przebadać zmiany, które zaistniały na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat.

⁵ Dane według spisu GUS z czerwca 1965 r. (formularz RZ-5). Dla porównania we wsi Hażlach w tym samym roku było 1600 mieszkańców, 1233 ha ogólnej powierzchni, ok. 800 ha ziemi ornej i 392 jednostek gospodarczych.

⁶ Zob. J. Łazar, *Gleby województwa katowickiego, możliwości ich ulepszenia i inne czynniki produkcji roślinnej (klimat, budowa geologiczna itp.) oraz ogólne podstawy gospodarki rolnej i leśnej i rejonizacji rolnej i leśnej*, Warszawa 1962, s. 215.

⁷ Krzycę siano na wypalonych wyrębowiskach tzw. pasieczkach na terenach lasów państwowych, gdzie w następnym roku sadzono młodziak. Jeszcze do dziś mówi się w Istebnej na osobę, która się zarumieni na twarzy: „pasieczki poli”.

wająca dość duże znaczenie w gospodarce samowżywnieniowej, została zaniechana z chwilą, gdy gospodarka ta znalazła się w regresie i zaistniały możliwości zarówno materialne, jak i fizyczne (np. w postaci sklepu) przejścia na inne formy zdobywania środków żywności. Dlatego też jeszcze przed I wojną światową krzyca czy orkisz uprawiane były przez ludność uboższą, a do dziś ze zbóż wysiewany jest tylko owies i jęczmień. Podstawą wyżywienia w całym Beskidzie Śląskim, pomijając znaczenie nabiału, są ziemniaki, pojawiające się z końcem XVIII w.⁸; sytuacja taka trwa na ogół do II wojny światowej, o ile nie dłużej. Nie trzeba podkreślać, że determinuje to poziom wyżywienia, a tym samym poziom życia ludności góralskiej. Z ziemniaków przygotowywano wiele potraw, których głównym składnikiem na terenach rolniczych była na ogół mąka, a posiadanie ziemniaków było tak oczywiste, że nawet *gańbą* byłoby prosić o nie i gospodarze sami dawali je ubogim na przednówku.

Z uprawą warzyw istniały również trudności w górach, gdzie właściwie tylko kapusta udawała się dobrze. Toteż w okresie międzywojennym starano się zapobiec tym trudnościom poprzez prace doświadczalne prowadzone w Istebnej od 1936 r. pod kierunkiem emerytowanego kierownika szkoły⁹. Prace polegały na znalezieniu odpowiednich dla tamtejszych warunków klimatycznych odmian warzyw, a wprowadzenie ich w góry „ma mieć nie tylko znaczenie dla finansowej poprawy gospodarstw górskich, ale przez to, że górale nauczą się jeść warzywa, przyczyni się do zmiany dotychczas uboższego w zmianę potraw systemu odżywiania się”¹⁰. Jednak starania te nie przyniosły zamierzonych rezultatów i jeżeli spożycie warzyw wzrosło, to jedynie na skutek nowych sposobów zaopatrywania się w środki żywności. Wiąże się z tym kolejny aspekt naszych badań, który sprowadza się do poznania pozaprodukcyjnych czynników, kształtujących bazę żywnościową ludności góralskiej. Jednym z najbardziej ważkich czynników pozalokalnych jest przybierająca na sile od początku bieżącego wieku emigracja do Stanów Zjednoczonych¹¹ i związany z nią napływ gotówki do wsi, a tym samym wzrost dochodów jej mieszkańców, co z kolei wpływało na zmiany w konsump-

Z uprawą krzycy łączy się użycie sierpa (por. A. Kowalska-Lewicka, *Gospodarka i trzebież żarowa w Karpatach Polskich w XIX i XX wieku. Uprawa krzycy*, „Etnografia Polska”, t. 5: 1961, s. 112 n.; S. Bronicz, *Gospodarka trzebieżowo-żarowa w Beskidzie Śląskim*, „Zaranie Śląskie”, R. 22: 1959 z. 1, s. 125).

⁸ Por. Chlebowczyk, *op. cit.*, s. 12. Informator Franciszek Kukuczka z Istebnej wymienia rok 1770.

⁹ A. Lachowicz, *Jak pracują górale śląscy nad podniesieniem swych gospodarstw*, Warszawa 1939, s. 13.

¹⁰ Lachowicz, *op. cit.*, s. 24.

¹¹ Według P. Zawady, *Istebna*, „Wierchy”, R. 9: 1931, s. 72, około 1000 osób z Istebnej wyjechało do Ameryki, skąd $\frac{2}{3}$ powróciło.

cji żywnościowej. Jednak silne tendencje do oszczędzania przy małych wymaganiach w zakresie spożycia i braku skali porównawczej nie pozwalały początkowo na wprowadzenie większych zmian. W interesującej nas dziedzinie szły one przede wszystkim w kierunku likwidacji pieców kurnych, co z kolei pociągało za sobą przeobrażenia w rodzajach naczyń kuchennych, sposobie przyrządzania posiłków, a dopiero w dalszej kolejności w samej konsumpcji. Wraz z dopływem gotówki na wieś, nie tylko zresztą poprzez emigrację zamorską, ale również migracje zarobkowe do okolicznych ośrodków przemysłowych, wzrasta znaczenie niektórych gałęzi przetwórstwa spożywczego, a także sieci handlu detalicznego jako źródła nabywania produktów żywnościowych. Zapewne proces ten przebiega inaczej we wsiach o gospodarce hodowlanej, do których należy Istebna, a inaczej we wsiach rolniczych. W tych ostatnich sprowadzić go można — najogólniej rzecz biorąc — do następujących etapów: 1) zaopatrywanie się w sklepach niemal wyłącznie w artykuły spożywcze w ogóle nie produkowane w obrębie gospodarstwa; 2) dostarczanie obok w./w. również tych, które wytwarzało przedtem gospodarstwo rolno-hodowlane; 3) przejmowanie od gospodarstwa niektórych czynności przetwórczych i dostarczanie artykułów niekiedy w dalszym ciągu wytwarzanych w jego obrębie, ale nie przeznaczanych już na własne spożycie, co w efekcie prowadzi do denaturalizacji spożycia. Z procesem tym oczywiście wiąże się jeszcze wiele dodatkowych momentów. W beskidzkiej wsi Istebna natomiast, gdzie samozaopatrzenie, choć bardzo rozległe, pod względem zestawu artykułów było jednak bardzo ograniczone, wzrost znaczenia sklepów polegał nie tyle na zastąpieniu określonej działalności warsztatu rolnego, ile głównie na poszerzeniu bazy żywnościowej o artykuły na ogół nie wchodzące dotychczas bądź wchodzące tylko w minimalnym stopniu do jadłospisu górali. Wiąże się to z równoczesnym procesem — o czym już wyżej wspomniano — zaniechania produkcji niektórych mało wydajnych zbóż, a z drugiej strony ograniczania licznych potraw z ziemniaków na korzyść kupnego chleba, zdobywającego sobie od II wojny światowej ważną pozycję w jadłospisie.

Z czynników pozaprodukcyjnych kształtujących spożycie na uwagę zasługuje jeszcze rozwój ruchu letniskowego, który na ogół wpływał korzystnie na tę dziedzinę życia ludności wiejskiej. Z ruchem tym łączy się m. in. wspomniana już wyżej próba uprawy nowych warzyw i większa rozbudowa sieci sklepów spożywczych.

Dochodzimy więc do stwierdzenia, że zmniejsza się znaczenie ziemi jako czynnika określającego poziom spożycia rodzin wiejskich i następuje wewnątrz jednej wsi wyrównanie w tej dziedzinie standardu rodzin o różnym areale uprawnym. Jednocześnie obserwuje się niwelację różnic

w zestawie podstawowych produktów spożywczych pomiędzy dwoma w.w. wsiami pow. cieszyńskiego, przy zachowaniu żywotnych w dalszym ciągu i specyficznych dla każdego rejonu odrębności w zakresie przygotowywanych potraw. Prowadzenie badań w dwóch różnych pod względem gospodarczym wsiach pozwoliło na zwrócenie uwagi na niejednolite tempo dokonujących się przemian i prześledzenie momentów bądź łączących, bądź różnicujących ogólną strukturę spożycia ludności wiejskiej.

W niniejszym komunikacie nie poruszono szeregu zagadnień istotnych dla obrazu pożywienia ludowego, uwzględnianych w naszych badaniach. Zostaną one omówione szerzej w przygotowywanym obecnie większym opracowaniu.